

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie ze skargi A. I. T. i M. T.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie VII AGa [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 14 czerwca 2019 r.

Postanawia

- 1. stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...], sygn. akt VII AGa [...], nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznać każdemu ze Skarżących od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] po 2.500 (dwa i pół tysiąca) zł;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] na rzecz Skarżących kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 4. zasądzić dla każdego ze Skarżących po 200 złotych tytułem zwrotu wniesionych opłat stałych od skargi;**
- 5. w pozostałym zakresie skargę oddala.**

UZASADNIENIE

W dniu 4 kwietnia 2019 r. za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika, A. I. T. oraz M. T. wnieśli skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W skardze, wniesionej na podstawie stosownych przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75, dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) wniesiono o:

- stwierdzenie przewlekłości postępowania przed sądem Apelacyjnym w [...], w sprawie o sygn. akt VII Aga [...];
- zalecenie Sądowi Apelacyjnemu wyznaczenia terminu rozprawy w terminie 30 dni od doręczenia postanowienia zapadłego w sprawie wszczętej przedmiotową skargą;
- zasądzenie od Skarbu Państwa kwoty 3.000 zł dla każdej z osób skarżących tytułem odszkodowania za przewlekłość postępowania oraz
- przyznanie powodom kosztów postępowania.

Przedmiotowa sprawa apelacyjna o sygn. akt VII Aga [...], stanowi kontynuację sprawy zainicjowanej pozwem z dnia 5 grudnia 2013 r. i zakończonej w pierwszej instancji dnia 8 grudnia 2017 r. Apelacja z dnia 5 lutego 2018 r. wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w [...] dnia 28 lutego 2018 r., zaś 6 kwietnia 2018 r. wyznaczono w niej referenta. 30 stycznia 2019 r. wyznaczeni zostali pozostali członkowie składu (k. 459). Powód stwierdził w skardze, że „Sąd Apelacyjny w marcu 2019 r., czyli po ponad 12 miesięcznej zupełnej bezczynności wyznaczył termin rozprawy”. W odpowiedzi na skargę, Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] przyznała, że „skarżąca oczekiwała na wyznaczenie terminu przez okres ponad 12 miesięcy”. Informacja o wyznaczeniu terminu rozprawy określili skarżący na podstawie informacji zawartych „w portalu”, bowiem do chwili złożenia skargi nie otrzymali zawiadomienia w tym względzie, które zostało wysłane dopiero po złożeniu skargi na bezczynność, w dniu 10 kwietnia 2019 r. Rozprawa została wyznaczona na dzień 11 września 2019 r.

Skarżący uzasadnia swą skargę faktem wyznaczenia terminu rozprawy po upływie 12 miesięcy od daty złożenia apelacji. Jednocześnie, w skardze podkreślono, że żadne ze skarżących nie przyczyniło się do wydłużenia czasu rozpatrywania apelacji, zaś „wszystkie czynności Sądu Apelacyjnego, a w zasadzie zupełny brak jakichkolwiek czynności, skutkowały nieuzasadnionym przedłużeniem postępowania”.

W odpowiedzi na skargę z dnia 29 kwietnia 2019 r., Prezes Sądu Apelacyjnego zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o jej oddalenie. Uczestnik przyznał, „że istotnie Skarżąca oczekiwała na wyznaczenie terminu przez okres ponad 12 miesięcy” (k. 18). Jednak odwołując się do stanowiska SN wyrażonego w postanowieniu III SPP 49/17 z dnia 6 grudnia 2017 r. Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] podkreślił m.in., że ocena tego, czy doszło w danej sprawie do przewlekłości postępowania „nie może być oderwana od obowiązku rozpoznawania wszystkich wniesionych spraw bez nieuzasadnionej zwłoki”. Jednocześnie podniesiono, że przy wyznaczaniu rozpraw, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. stanowiącym Regulamin urzędowania sądów powszechnych, sprawy w wydziałach przydzielane są według kolejności ich wpływu. Jednocześnie Uczestnik stwierdził, że „Analiza akt przedstawionych wraz ze skargą wskazuje, że sprawa wyznaczona została tak szybko, jak było to możliwe w sytuacji panującej w VII Wydziale Gospodarczym Sądu Apelacyjnego w [...]”. Jednocześnie, z ostrożności procesowej, Uczestnik stwierdził, że żądana przez Powodów suma pieniężna nie została w żaden sposób ani uprawdopodobniona, ani tym bardziej udowodniona”, a ponieważ nie sposób uznać, w opinii Prezes Sądu Apelacyjnego, że miała miejsce jakakolwiek zwłoka w działaniach sądu, dlatego tym bardziej nie można uznać żądanej przez Skarżących kwoty za proporcjonalną do wielkości zwłoki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga

dotyczy doszło do przewlekłości postępowania, przez co naruszono jej prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Jest to możliwe wówczas, gdy przedmiotowe postępowania sądowe trwają dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Artykuł 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona. Ponadto bada się charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla skarżącego rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 21 maja 2019 r., NSP 21/19; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/1; z 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18). Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Jednak winien być on stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy i w szczególnych przypadkach domniemanie to może być wzruszone.

W sprawie, której dotyczy rozpatrywana skarga, okoliczności pozwalające na wzruszenie tego domniemanie jednak nie zachodzą. Nade wszystko, sam Sąd Apelacyjny w odpowiedzi nie przytacza okoliczności, które w obiektywny sposób uniemożliwiały wyznaczenie rozprawy apelacyjnej przed upływem 12 miesięcy od daty złożenia apelacji. Co więcej, wydaje się, że dość łatwo można było uniknąć przekroczenia wspomnianego, dwunastomiesięcznego terminu. Z akt sprawy

wynika (k. 459), że w dacie wydawania zarządzenia o składzie (30 stycznia 2019 r.) znany był sądowi termin, na który miała być (i została) wyznaczona rozprawa apelacyjna. Wydanie stosownego zarządzenia i powiadomienie o tym terminie było tym samym możliwe przed upływem okresu 12 miesięcy od złożenia apelacji. Zwlekano z tym jednak bliżej nieokreślony, lecz dłuższy niż miesiąc, okres czasu. W sytuacji tej należy mówić o ewidentnie nieuzasadnionej zwłoce. Brak zatem jakichkolwiek okoliczności, które nakazywałyby odstąpić od utrwalonej linii orzecznictwa w tej mierze. Nie sposób też usprawiedliwić upływ 12 miesięcy od złożenia apelacji bez wyznaczenia terminu rozprawy w sprawie natłokiem spraw napływających do sądu. Brak też w aktach śladów dokonania jakichkolwiek czynności procesowych między 30 stycznia b.r. a datą złożenia skargi. Chociaż więc w treści skargi mowa jest o wyznaczeniu rozprawy na dzień 11 września 2019 r. w marcu tegoż roku, to jednak w aktach sprawy brak jest wydanego w marcu zarządzenia potwierdzającego tę informację. W aktach widnieje jedynie zarządzenie z 10 kwietnia (k. 460) informujące strony o terminie rozprawy a wydane w reakcji na skargę na przewlekłość postępowania. Wszystko wskazuje zatem na to, że o ile planowano sprawę rozstrzygnąć na sesji 11 września 2019 r. wraz z innymi sprawami o których mowa na k. 459 w zarządzeniu wyznaczającym skład sądu, o tyle w przedmiotowej sprawie nie wydano stosownego zarządzenia czyniąc to dopiero w reakcji na skargę. Okoliczności te stanowią dodatkowe potwierdzenie zasadności skargi.

Odnosząc się do stanowiska Skarbu Państwa zaznaczyć należy, że znaczny wpływ spraw lub inne kłopoty organizacyjne powołane w odpowiedzi na skargę nie zmieniają w niczym oceny o wystąpieniu przewlekłości wynikającej z niewyznaczenia terminu rozprawy apelacyjnej w przedmiotowym postępowaniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Chociaż nieproporcjonalnie duża, w porównaniu z obsadą kadrową sądu, ilość wpływających spraw może niekiedy prowadzić do konkluzji, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie była wynikiem zaniedbań ze strony Sądu, to jednak obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów spoczywa na Państwie (zob. postanowienie Sądu

Najwyższego z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; a także, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zatem formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest również fakt, że Sąd Apelacyjny w sprawie podejmował czynności techniczne.

Konsekwencją stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie o sygn. VII Aga [...] nastąpiła przewlekłość postępowania, jest obowiązek Sądu Najwyższego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania skarżących o zasądzenie na ich rzecz kwot po 2.500 zł tytułem sumy pieniężnej o której mowa w art. 12 ust. ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

Orzekając o przyznaniu A. I. T. i M. T. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w [...] kwot pieniężnych w wysokości po 2.500 zł, Sąd Najwyższy uwzględnił, że zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, minimalna wysokość sumy pieniężnej jaką należy zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego wynosi 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość. Ponieważ postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się od wniesienia w dniu 5 grudnia 2013 r. pozwu, to do chwili rozstrzygnięcia skargi upłynęło ponad 5 i pół roku (ponad 67 miesięcy). Tym samym, Sąd winien zasądzić na rzecz A. I. T. i M. T. nie mniej niż po 2.500 zł. Wprawdzie skarżący nie przyczynili się w żaden sposób do wydłużenia postępowania, jednak nie wykazano istnienia dodatkowych okoliczności mogących stanowić dodatkowe powody dla podwyższania tej kwoty.

W związku z wyznaczeniem terminu rozprawy na dzień 11 września 2019 r. i doręczeniem stosownych powiadomień, Sąd Najwyższy nie widzi potrzeby zalecenia Sądowi Apelacyjnemu w [...] wyznaczenia rozprawy we wcześniejszym terminie. Różnica czasowa nie byłaby znaczna, zaś terminy rozpraw są wyznaczane zgodnie z postanowieniami Regulaminu urzędowania sądów powszechnych wprowadzonego Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. i nie ma powodów, by odstępować w tej sprawie od przewidzianego w tym regulaminie porządku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie wskazanych przepisów orzekł jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) i zwrocie opłat od skargi (po 200 zł każdemu ze Skarżących), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w związku z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.